

D O D A T E K DO GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 14. MARCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 25. Lutego.

Wypis z Listu Generała Brune z Vannes
dnia 20. Lutego.

„Rapporta które ze wszystkich Departamentów bywszej *Bretanii* odbieram, są nader zaspokajającemi. Szuani składają broń która ze wszystkich stron do składów przybywa. Armaty dowodzczy *Georges* już się tu znajdują. Za sześć dni *Georges* uda się do *Paryża*, i tylko zakończenie ostateczne rozbrojenia spóźnia jego podróż. Ci wszyscy którzy przez samych szefów utrzymywani i uzbrojeni byli, składają swoje oręż, a każdy szef odsyła je do wyznaczonych składów. Generał brygady *Dutang* dowodzący na pół-wyspach *Rhuis* i *Quiberon*, rozkazał w tych dniach przeżyć wyspę *Houat*. Zabrano tam szlop *Angielski* od 12 beczek, oraz amunicyę, strzelbę i pakę z szkoląciami dziennikami drukowanemi w *Londonie*.
(podpisano) *Brune*.

Podług niektórych doniesień z Zachodnich Departamentów, zdaie się, iż tam spodziewane jeszcze jest wylądowanie *Moskalów* znajdujących się w *Jersey*, i że zechcą wyjść w okolicach *Port-Malo*, gdy nasze wojska przejdą do Departamentu *Morbihan*.

Dnia 24 Pierwszy Konsul wraz z ministrem związków zewnętrznych Obywatelem *Talleyrand* oddał wizytę Pani *Helvetius* w *Auteuil*.

Gwardya Konsulów, Garnizon *Paryżki* i wiele innych korpusów, które powróciły z *Wandei*, odprawiły dziś rewia.

Donoszą z *Nantes* pod dniem 18. iż tam oczekują na kilka tysięcy konskrypcyjnych i zbiegów *Szuahskich*, którzy wcieleni będą do Pułbrygad. Wielu już przybyłym dano wszelkie wygody iako ludziorom składającym się zbroyną. Generał *Brune* jest także w tym mieście na powrót spodziewany.

Imiona szefów *Szuahskich*, którzy oddali broń w *Mortagne* są następujące: *Philibert*, *Chandelier*, szefowie Legionów; *Odouard-Saint-Paul* Adjutant Major; dwaj bracia *Dubuat* nazwani *Rainfrois* szefowie batalionów; *d'Hesber* nazwany *Cezar* Major; *Marin Allard* nazwany *Fidelle* Kapitan; *Cheveysaille* nazwany *Alexander* Hrabia *de Touvois*; Szefowie i ich żołnierze zaprowadzeni byli do *Alençon* i eskortowani przez strzelców Republikańskich.

Napis *Dziesiąty Sierpnia* nie został z Pałacu *Thuilleries* zdjęty, iak wpoząd mowiono, lecz tylko przeniesiono go na inne miejsce (*Przyjaciel Praw*.)

P. Marcartney sekretarz legacyi *Amerykańskiej* w *Hadze*, przybył do *Paryża*, gdzie sprawować będzie urząd sekretarza Kommissyi umocowanej do powrocenia pokoju pomiędzy temi dwoma Rządami.

Dnia 26. Lutego.

List z *Alicante* pod d. 8 Lutego pisany, a w Dzienniku *le Publiciste* umieszczony, zawiera co następuje:

„Przez statek z *Algieru* przybyły, dowiadujemy się, iż w tym mieście odebrano rozkaz *W. Sułtana*, ażeby wypuszczono na wolność wszystkich więźniów i niewolników *Fran-*

*eux*ow i posłano do *Paryża* osobę, ażeby upraszała Rząd *Francuzki* o wysłanie do *Algieru* pełnomocnika dla traktowania tam o pokoy z *W. Sułtanem* i *Regencyą*. “

Zdawało się być prawdą, wyraża bywszy *Re-daktor*, iż w samey rzeczy prowadzono do *Paryża* dowodzcę szuanow *Frotté* wraz z jego wyższym sztabem, gdy na dniu 18 przywieszono rozkaz Generała *Lefebvre* do *Verneuil*, ażeby złożyć kommissyą wojenną. Autentyczne listy zapewniają, iż *Frotté* i jego wspólnicy rozstrzelanemi zostali.

W okolicach *Wandeyskich* największa panuje spokojność. Kolumny miejscowe i wojska liniowe od rostronnych kommanderowane Wodzow, odbywają częste marsze i zapobiegają wszelkim kupieniom się złoczyńców i abyby się jeszcze znaleźć mogli. Generał kommanderujący nie dopuszcza ażeby czyniono najmniejsze wymowki Insurgentom którzy do domow swoich wracają, czuwa nad bezpieczeństwem wszystkich i żadnych ostrożności nie zaniedbuje ażeby wszelkiemu odnowieniu buntow odjąć pozory. (*Przyjaciel Praw*.)

Na wczorayszej sessyi Trybunatu *Andrieux* podał *Rapport* względem projektu do Prawa zamykającego Listę Emigrantow. Kommissya osądziła dwa pierwsze artykuły za niepotrzebne, i żądała ażeby projekt w jeden artykuł był ułożony; atoli proponuje ażeby się kreskowano na jego przyjęcie. Po krótkim rozstrząśnieniu Trybunat uchwalił odłożenie projektu

Rząd przełoży wkrótce ciału Prawodawczemu projekt powszechney organizacyi sądownictwa. W tym projekcie Trybunat kassacyiny będzie objęty.

W ministerium interesow wewnętrznych porobiono liczne odmiany. Pięć wydziałow zamieniono na trzy, a w każdym liczba urzędnikow znacznie zmniejszona.

Nazwiska *Madame*, *Mademoiselle*, stały się znowu *Francuzom* właściwe. *Buonaparte* uży-

wa ich bez różnicy w rozmowach poufających, i w zapraszających biletach. Grzeczność *Francuzka* oddawna utrzymywała, iż kobiety nie używając praw obywatelskich, nie mogły być nazywane obywatelkami, i że procz tego tytuł ten miał w sobie nieprzyzwoitość, iż nie można było rozróżnić mężatki od panny, lecz żadna władza nieśmiała tak ważney rozwiązywać trudności. Potrzeba było *Alexandra*, ażeby przeciął ten węzeł *Gordyjski*.

W Dziennikach naszych znajdziemy krótki zbiór zdarzeń w krajach buntami *Rojalistow* wstawionych. Od roku 1793. mnostwo wieśniaków z licznych okolic zebranych, atakowali w jednymże czasie miasta *Faouet*, *Guémenée*, *Pontivy*, *Lominay*, *Auray*, *Vannes*, *Roche-Sauveur*, *Pontchateau*, *Savenay*, *Guerande*, i wkrótce potym samo *Nantes*. To powstanie potłumione zostało w *Bretanij*, a wszystkie jego siły przeniosły się za *Loirę*. *Wandea* wzięła na siebie postać groźną i wojenną; *Armie Wandeyskie* poraziwszy bataliony dowodzone od *G. Santerre* bywszego piwowara *Paryzkiego* i innych Generałow bez doświadczenia, przyprawiły Rząd o tyle niespokojności, iż przesyłał pocztą bitniejsze wojska. *Armia Moguncka* zadała buntownikom największe ciosy pod dowództwem Generałow *Aubert Dubayet*, *Kleber*, *Marceau*, i *Canclaux*, lecz ostatecznie odwołanym został w momencie swoich pomyslności, a *Armia Rojalistow* przeprowadziwszy się przez *Loirę*, przeszła zwyciężkim krokiem *Bretanią*, gdzie dowodził *Kossignol*; ten Generał kommanderujący sam się do swojej niezatności przyznając, był całkowicie zniesiony w *Entrain-Pontorson* i *Dol*. W pierwszym miejscu przeszło 4 tysiące ludzi zabrano i wycięto. Miasto *Rennes* przez ośm dni całe było w zamieszaniu, i gdyby nieprzyjaciel był śmielszym, *Bretania* byłaby już utraczona. W departamentach *Morbihan* i *Finistierre* zaledwie znajdowały się dwa bataliony. *Rennes*, *l'Orient*, *Port-Louis*, *Quimper*, a nawet i

Brest, bliskimi były dostania się *Rojalistom*. Lecz dla niezgody szefow nieudało się *Rojalistom* opanować *Grandville*. Niedostatek miejsc na założenie magazynów i szpitalów, niekończona liczba kobiet idących za armią, niecierpliwość *Wandeyczyków*, którzy nieznajdowali już sposobów w swoich polach na pokrzepienie się po trudach i uleczenie z ran odebranych, przymusiły tę zwycięską armię wrócić się nazad do *Piktawii*. Zostawiła przez to czas *Republikanom* do połączenia się, a oddał *Rojaliści* pobici w *Angers*, zniszczeni w *Mons*, zniszczeni w *Saveray*, bez nadziei i sposobów przejścia przez *Loirę*, rozeszli się po polach *Bretanii*; tak zniknęła ta ogromna armia, która przy lepszej karności i słyście, mogłaby była zadać ciężką ranę, a może i zagubić Rzęptą.

Szefowie którzy unikali tych nieszczęść, zebrali kupy kontrabandyistów od strony *Vitré* i *Laval*, pod imieniem *Szuano*. To imię pochodziło od dwóch braci zowiących się *Chouan*, którzy byli ich dowódcami. Liczba ich pomnażała się niedobitkami *Wandeyczyków*, którzy za czałów swojej chwały niechcieli ich do swojej armii przyjmować.

Dufay był najpierwszym który w Departamencie *Morbihan* przywłaszczył sobie tytuł Generała armii *Królewskiej*. Ku końcowi roku 1793. w okręgu *Grandchamp* kazał rozstrzelać dwóch obywateli, a na koniec sam został rozstrzelanym od wojska pod komendą *G. Canuel*.

Po tym pierwszym szefie nawiązał *Puisaye* ex-generał *Federalistów*, *Boutidoux* bywszy członek konstytucyjny, *Bouillainvillers*, *Labourdonnaye*, *Comartin* i inni niżsi agenci. Umocowani instrukcjami *Anglii*, ułożyli i wprowadzili nawet organizację insurrekcyjną w *Bretanii*, gdy tym czasem *Charette* i *Stofflette* zajmowali lewy brzeg *Loiry*, a *Scepeaux* kraj *Nanteński*.

Węgielny kamień tej powtornej insurrekcyi położony był w pobliżu małego miasta *Lominay*; w jednej wiosce odprawiło się pierwsze posiedzenie insurrekcyjne; *Boutidoux* był jego sekretarzem, ale odkryte ich układy zniszczone były od wojsk *Republikanckich* które zabrały ich wszystkie papiery.

Mieszkańcy Zachodni zebrawszy się na Zgromadzeniach pierwsiastkowych, poczynili rozmaite wybory podług rozmaitych swoich skłonności, lecz zazdrość i nieukontentowanie wzmogło się pomiędzy partjami, taki stan rzeczy bliskim jest wojny domowej. Wiśniacy sprzykrzywszy sobie na nowo surowość rewolucyjną, podali niechętnym pomyślną porę; podziały Departamentowe były prawie wszystkie zachowane w podziałach kommend;

Boulainvilliers otrzymał komendę w Departamencie *Morbihan*, *Boishardy* w Północnych brzegach; *Scepeaux* niższej *Loiry* *Puisaye* w *Ille* i *Vilaine* oraz najwyższą komendą w *Bretanii*, każdy Dystrykt stał się dzielnicą, każdy kanton, okrąg i parafia miały swoich Kapitanów którzy formowali swoje kompanie z Rekwizycjonistów i nieukontentowanych mieszkańców. Tym sposobem z zgromadzenia pewnej liczby kompaniów formowało się wojsko szefa kantonu, z tego formował się okrąg szefa Dywizyi, ten zostawał pod komendą Generała, który odbierał rozkazy od Generała komendującego. Oprócz tego rzędu szefów wojskowych, do każdego znaczniejszego dowódcy przydano wydziały czyli rady pełnomocne, te zaś odbierały zlecenia od najwyższej Rady wojennej, która utrzymując związki z zewnątrz i wewnątrz sprzymierzeńcami, miała sobie powierzony powszechny styl interesów, układanie planów ataku i obrony, i utrzymywanie iedności w operacjach. Procz tego uformowano nieiaki rodzaj kompaniów posilkowych z wyboru wojska złożonych z dezertorów od obcych korpusów. Taka była organizacja insurrekcyjna Departamentów zachodnich pod imieniem armii *Andegawskiej*, *Piktawskiej*, *Bretańskiej* i *Normańskiej*, których granice sama tylko zazdrość stawiała, a ta zazdrość szefów zawsze ich do upadku wiodła. Mówili oni iż walczą za iedność, lecz byli nader dalecy od stwierdzenia tego prawidła przez swoje postępowanie.

z *Bruxelli* dnia 25. Lutego.

Miasto *Dieśt*, które blisko od 13 miesięcy zostało w stanie oblężania pomimo wszystkich reklamacyj posyłanych w tej mierze do dawnego Dyrektoryatu, otrzymało na koniec, iż ten szrodek wojenny został cofniętym.

Dziewięć Departamentów bywszego *Belgium* podzielone zostaną na dwie Prefektury, których głównymi miejscami będzie *Leodium* i *Bruxella*. Pomiędzy Prefektami wymieniają Ob. *Thibau*, jednego z najwymowniejszych ludzi we *Francyi*, który miał być deportowanym 18 Fructidora, i bywszego Xcia *de Liancourt* niegdyś członka konstytucyjnego, który niedawno powrócił z *Ameryki*.

z *Ulm* dnia 24. Lutego.

Osoby które siedzą w zamku *Asberg* miały w zamiarze rewolucjonować *Szwabią* i przyłączyć ją do *Szwajcaryi*.

Na dzień 26 spodziewany tu jest *G. Kray*. Fortecę tutejszą mocno w żywność opatruią. Arcy-Xiąże *Karol* mieszka jeszcze w zamku *Donaueschingen*. Dla słabości zdrowia prze-

ieżdża się tylko lub bawi się graniem na fortepianie i czytaniem książek.

z Augsburga dnia 25. Lutego.

Ekwipaże połowe G. de Kray przybyły dnia wczorajszego do tego miasta z Tyrolu, w Donaueshingen przygotowane jest dla tego Generała mieszkanie w domu pocztowym.

Donoszą z Lintz pod d. 20, iż Xże Kondęsz znajduie się zawsze w tym mieście z główną swoją kwaterą, a armia jego spokojnie na swoich stanowiskach zostanie. — P. Paget minister Angielski w Neapolu, przejeżdżał d. 24 przez Munich do Włoch. — G. Liptay umarł w Padwie d. 17. t. m.

z Stutgardu dnia 27. Lutego.

Odbieramy wiadomość z Bregentz pod dniem 23. iż wojska Cesarzkie otrzymały nagły rozkaz do zgromadzenia się; z tego domyślają się rychłego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich; Z Kempten doniesiono, iż dnia 24. słyszane było mocne strzelanie z armat od strony Woralbergu, a 25. rozeszła się wiadomość, iż w okolicach Koiru Francuzi przez Ren przeprawili się uśłowali.

Generał Petrasch dowodzi w Woralbergu i Gryzonach. Generałowie Baronowie de Kospoth i de Spork mają komendę nad wojskiem zajmującym prawy brzeg jeziora Konstancyjskiego i Renu aż do Szafluzy. Generał Nauendorf jest na czele wojsk od Szafluzy aż po niemieckie Bazylei. Generał Hr. de Meerfeld z korpusem swojego wojska ma oko na stary Brisack i Kehl. Generał Starray ma komendę zaczawszy od Filipsburga aż do okolic Frankfurtu. Armia Cesarzka jest w wielkim komplecie, a żołnierze prawie całkiem nowo ubrani.

z Stutgardu dnia 1. Marca

Kanonada na dniu 24 p. m. w okolicy jeziora Konstancyjskiego słyszana, pochodziła z ataku iaki Francuzi i Szwajcarowie przypuścili w celu allarmowania Austriaków pomiędzy Balsers i Vadutz na granicy kraju Gryzonów. Skutkiem ataku tego było, iż wojska powyżej jeziora Konstancyjskiego nad Renem stojące równie jak milicje Woralbergu odebrały rozkaz być gotowemi na pierwsze hasło.

W tymże dniu Francuzi przypuścili także atak naprzód od Brisack i Bazylei. Te jednak poruszenia zdaie się iż samo tylko rozpoznawanie w zamiarze miały.

Od niższego Renu dnia 28 Lutego.

Donoszą z Belgium, iż wszystkie brygady rozstawione w połączonych Departamentach zostały posłane do Flandryi, a kawaleria ściga się do Zelandyi. Również wojska Fran-

cuzkie i Batawskie garnizonowe ku tymże postępują brzegom.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Kommissya wspólna przez Najjaśniejsze dwa Dwory Cesarzkie i Krolewsko-Prulki do upadłych łasci Bankow, to jest: Uur: Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera wyznaczona. —

WMci niewiadomemu i żadnego prawa do Skryptu przez niegdy W. Karola de Tomatys JW. Moszyńskiemu na summe czterech: zł: 12,600. pod dniem 16. miesiąca Grudnia R. P. 1780. w Warszawie wydane, i pod tymże dniem przez Ur. Kabrego do zapłacenia akceptowanego i już zapłaconego, nie mającemu, a mieć onę rozumiejącemu poliadaczowi z osoby — nakazuje, abyś za tygodni ośm czyli w ten czas gdy ta sprawa z Regestru przyzwoitego do sądzenia przywołana będzie, przed sądem też Kommissyi w mieście Warszawie w domu Teppera rowli zwanym agitujać się, osobiście, malły przez prawnie umocowanego pełnomocnika stawil się, a to na popieranie wierzycieli do majątku Ur. Fryderyka Kabryta bywszego Bankiera ubiegających się, tudzież wyznaczonych przez też Kommissyą malły tegoż Bankiera Administratorow i Prokuratora na rzecz też malły czyniących powodow, którzy stolujać się do prawa oraz Dekretu sądu swego między powodami a stronami niegdy W. Karola de Tomatys zapadłego pozywają WMci do widzenia i przysłuchania się o to: abyś WMość i Skrypt powyższy i prawo iakie do niego mieć się rozumieł w sądzie okazał, który Skrypt iako opłacony, i prawo iako żadne uchylid i za niebędące uznać, a w przypadku gdybyś WMość pomienionego Skryptu nieozłozyl, i prawa do niego nieokazał, lub nie stanął, tedy Skrypt wspomniony z WMci prawem do niego mieć rozumianym uchylony zostanie. — Zaczynam pozwany w czasie powyższym ma się stawic: Albowiem czyli się stawi lub nie? wszelako na terminie z niniejszego zapozwu przypadającym wyrok zaoczny następować będzie. — Dan w Warszawie w Kancellaryi też Kommissyi dnia 4. Marca 1800.

(L. S.) W. LALEWICZ S. K. B. Regent. mpr.

D O N I E S I E N I A.

Na dniu 21. Marca r. b. o godzinie 2. po południu na S. Krzyskiej Ulicy lub Nro 1537. przed pomieszaniem niżey podpisanego Lawd-Rata para koni ordynarynych zwozem, które we wsi Zwolskie zwany w Dystrykcie Warszawskim tytuowanej, złodzieiom odebrane zostały, plus offerenti sprzedane będą, o czym publiczności się donosi. — w Warszawie dnia 2. Marca 1800. w. Kahle.

Wieś Dubicze murowane, nad rzeczką Orlanką, o 37. Gospodarzach, z 2. karczmami, z młynem, soluszem, i obkiernym Borem, od miasta Kleszczel, i Orli o mile, od Białego-Łoku mil 6. — Wieś Sobotka, nad rzeczkami Orlanką i Białą, o 20tu Gospodarzach, z Dworem porządnym, wygodnym, i w położeniu miłym, od Bielska milka, od Białego-Łoku mil 4. Obie w Podlasiu, i kreysie Bielskim, tudzież obie do przedania, lub zadzierżawienia, na kilka Tryenionów. Zyczący nabycia, mogą się udać o dokładniejszą wiadomość, w Warszawie do mieszkańca na Zieloney ulicy Nro 2070. przy Bramie po prawey ręce, a w Białymstoku, do W. Humnickiego, Adwokata przy Regencyi tameczney.

Zginęły dwa filarne lichtarze blisko dwa fenty ważące, oznaczone literami J. G. S. ktoby o nich wiedział, i raczył donieść na Długą ulicę do Kantoru Loteryi Klaszycznej Berlińskiej, odbierze w nadgrodzie Talarow 6.

Pewna osoba posiadająca języki Francuzki, Niemiecki, Polskii Moskiewski, umie arytmetyki, geografii, historyi i muzykę, życzy sobie mieć funkcją za Guwernera przy dzieciach, lub za Komisarza, ktoby potrzebował sobie przyjąć tę osobę, niech raczy posłać na Święto-Jerską ulicę, w kamienicy Pani Gruszkowicki Nro 1767. na drugim piętrze, wszelką informacją odbierze.